Biblioteka Ossolineum DAR

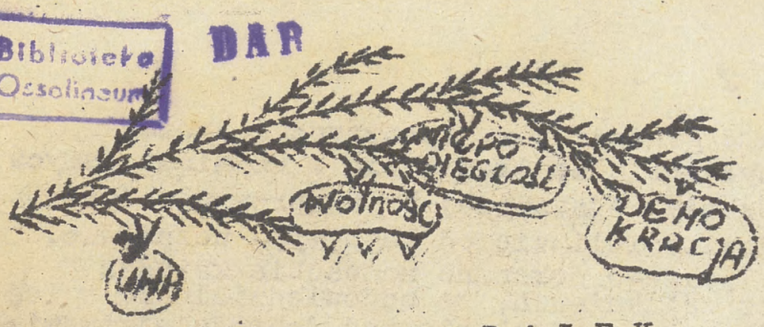

H Y D R A L E K

Nr 23/33
Wrocław, 15.XII.1984 r.

SERWIS INFORMACYJNY NSZZ"S"
WSK - BIERUTOWSKA
ZEH - GRABISZYNSKA
WPH - BYSTRZYCKA

PRAWDZIWA WIARA - PRAWDZIWA KULTURA- NIE ZNOSI ŁAŃCUCHÓW
Ks. JERZY POPIEŁUSZKO

Związek jest -statut ma -nie ma o czym dyskutować / L.Wałęsa/

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU

Najserdeczniejsze życzenia **s p o k o j u, p o k o j u i w y t r w a ł o ś c i** w naszych wspólnych dążeniach społeczno -narodowych - dla całej Załogi kombinatu, dla wszystkich Kolegów i Koleżanek prześladowanych za przekonania i zwolnionych z pracy oraz naszemu Przywódcy RKS regionu Dolny Śląsk - Markowi Muszyńskiemu

składają : RADA
TKZ NSZZ "S"
Redakcja

Wrocław, 14.XII.1984 r.

W TROSCE O ZAGROŻONE ŻYCIE KAŻDEGO P O L A K A

Zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich członków i sympatyków "Solidarności", jak również do pozostałych pracowników Kombinatu, posiadających jeszcze choć odrobinę ludzkiego sumienia, o odważne składanie podpisów pod,krążącym na terenie zakładu, pismem do Sejmu PRL. Pismo to wyraża żądanie społeczeństwa polskiego o bezwarunkowe uchylenie ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych. Ustawa ta,wraz z wydanymi na jej podstawie aktami wykonawczymi, stworzyła podstawy prawne /czyt. bezprawne / do terroryzowania i mordowania każdego Obywatela, którego władza komunistyczna uzna za niewygodnego.

Żądając zniesienia tej barbarzyńskiej ustawy walczymy o zabezpieczenie życia każdego z nas i życia członków naszych rodzin.

Redakcja

OTWIERAMY BANK POMYSŁÓW

Wszystkim wiadomo, że co jakiś czas, SB-ecy zabierają naszych Kolegów na przesłuchania - ostatnio 11 grudnia b.r., a trwały one 48 godzin. W związku z tym,że te przesłuchania weszły już do tradycji naszego zakładu, otrzymaliśmy propozycję, abyśmy wszyscy starali się celowo o te spotkania na Muzealnej. W ten sposób damy SB-ekom możliwość wykazania się socjalistyczną pracą, a my wszyscy nabralibyśmy obycia, tak niezbędnego w tych ich przybytkach komunistycznej władzy. Co Wy na to Drodzy Czytelnicy ? My, zgodnie z życzeniem pomysłodawcy umieściliśmy propozycję pierwszą i oczekujemy na dalsze. Najlepsze z nich będą drukowane w tej rubryce.

Redakcja

S P R O S T O W A N I E

W nawiązaniu do zamieszczonego w poprzednim numerze "Hydralka" komunikatu TKZ NSZZ "S" z ZEH - Grabiszyńska, w sprawie podwyższenia wysokości składek członkowskich oraz podwyższenia zasiłków uprzejmie przepraszamy naszych Czytelników, jak również autorów komunikatu za pomyłki,jakie wkradły się do tekstu.

Powinno być : zasiłki z tytułu urodzenia dziecka - do 3 tys.zł./ a nie 300 zł/

zasiłki z tytułu zgonu członka rodziny- do 3 tys.zł.
/ a nie, jak pomyłkowo napisano 300 zł./

redakcja

ZE SPOTKANIA CZŁONKA KC -apa PZPR

W dniu 3 grudnia b.r. towarzysz J.Brożek zażyczył sobie spotkania się z uczniami ósmych klas Szkoły Podstawowej Nr 98 przy ul. Sycowskiej. Niezwykle ciekawej rzeczy dowiedzieli się od tego typa uczniowie. Otóż na ich pytanie o morderstwo, jakiego dokonano na osobie księdza Jerzego Popiełuszki - wyjaśnił bez zająknienia, że odpowiedzialność w tej sprawie ponosi Kościół. Po czym długo rozwodził się nad dobrodziejstwami, jakich wszyscy doznajemy od rządu Jaruzelskiego. Gdy dociekliwi uczniowie znów powrócili do tematu, który ich interesował i zapytali kto zabił księdza J.Popiełuszkę - towarzysz od KC-apów mocno się zdenerwował i jak zwykle w sposób iście komunistyczny wyłgał się słownymi "mijankami".

Warto przy okazji podkreślić niepoślednią rolę w budowie komunizmu nauczycielki jęz. polskiego - Alicji Krzyżanowskiej. Ona to właśnie przygotowała całe spotkanie i uprzedzała uczniów, aby nie zadawali nieodpowiednich pytań - niestety, ku jej rozczarowaniu, skutek tych zabiegów okazał się dość marny. Pani Krzyżanowska to typowe indywidum z grona tak dobrze nam znanego i tak pogardzanego, zwłaszcza przez młodzież. Na swoich lekcjach zajmuje się głównie głoszeniem propagandy komunistycznej w celu przypodobania się reżimowi. Nic więc dziwnego, że na nauczanie ojczystego języka niewiele ma czasu. Najbardziej chyba śmieszy uczniów, gdy na okazję świąt komunistycznych zakłada czerwoną bluzkę i żeby było jeszcze śmieszniej niej pyta ich co to za święto, skoro ona ma czerwoną bluzkę, a gdy Ci nie wiedzą, bądź udają niewiedzę, to czerwona nauczycielka skrupulatnie przystępuje do wykładu na temat np. Rewolucji Październikowej.

Doszło do nas, że po spotkaniu pani Krzyżanowska wszczęła śledztwo mające na celu wykrycie kto z uczniów zadawał niedozwolone pytania, zwłaszcza te, które wręcz obraziły członka. Więcej - rozpaczała, że Brożek więcej nie będzie chciał, żeby w tej szkole organizować mu podobne imprezy. Uczniowie bardzo się z tego powodu cieszą.

Wasz.

GODNE NAPIĘTNOWANIA I UBOLEWANIA ...

Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że rozpijanie społeczeństwa to zasada podstawowa komunistów- to dlatego w Rosji radzieckiej pije się alkohol szklankami. Naród pijany to naród sprzedany, że sparafrazujemy tutaj inne, znane powiedzenie ...

Alkohol, to jedyny artykuł konsumpcyjny, który jest zawsze dostępny i czego nie załatwia reżimowa propaganda- to za nią zrobi wódka - obie działają mniej więcej tak samo.

W naszym zakładzie ostatnio zauważyliśmy niemal szczyt rozkwitu handlu tym ogniście ogłupiającym "smakołykiem". Na niektórych wydziałach "meliny" są niemal jawne, nikt się nie kryje, co świadczy o niejawnym patronacie. Dyrekcja ogranicza się jedynie do wydawania oświadczeń, ale jak widać nie zamierza stosować żadnych kar, zarówno wobec handlarzy jak i pijących przy pracy, tyle że pokątnie. Pijaństwo na zakładzie to powszechnie znana tajemnica, a kadra kierownicza korzysta z melin w równym stopniu, co ich podwładni - oczywiście mamy na myśli część kadry i narazie nie będziemy wymieniać nazwisk.

Zdajemy sobie sprawę, że wszyscy meliniarze, jak i korzystający z ich usług mogą być w każdej chwili wykorzystani przeciw załodze naszego kombinatu - na to nie możemy pozwolić. Nie wolno nam dopuścić, aby garstka pijaków, w dodatku często podających się za "Solidarnościowców" hańbiła dobre imię "Solidarności". Nie wolno też patrzeć obojętnie, jak swoim pijackim bełkotem sprzedają, bądź w każdej chwili sprzedawać mogą, tę wartościową część naszej Załogi. Narazie ostrzegamy zarówno handlarzy wódką, jak i korzystających z melin, że będziemy podawać do wiadomości Załogi wasze nazwiska i miejsca rozkwitu tego procederu.

Ostrzegamy też, że jeśli to nie pomoże to postaramy się znaleźć skuteczne środki... Niech więc dyrekcja dalej głaszcze was po głowach...

Wasz.

PRZEKAŻUJ WSZYSTKIM ZNAJOMYM PRASĘ NIEZALEŻNĄ - TYM Z DRUGIEJ STRONY TEŻ

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM